

KS. KRZYSZTOF GUZOWSKI

DUCH ŚWIĘTY W „PROFETYCZNYM” SAKRAMENCIE KAPŁAŃSTWA

Dynamika życia Kościoła pozostaje zawsze w relacji do sakramentu kapłaństwa, a zatem do decyzji Chrystusa, który przedłuża swoją misję, posyłając Ducha. Podobnie istota kapłaństwa odsłania się jedynie w obrębie misji naznaczonej całemu Kościołowi przez Zbawiciela. Tożsamość eklezjalna oznacza trwałą świadomość „istnienia w rozwoju” ku Pełni eschatycznej, która jest w Chrystusie. Sakrament kapłaństwa nie może istnieć tylko w relacji do Chrystusa „wczoraj” lecz także do Chrystusa „jutra”. Jeśli Kościół nazywany jest ludem kapłańskim, prorockim i królewskim, to dlatego, że spełnia on misję prorocką wobec historii i świata na sposób sakramentalny, czyli uobecniający. Kult chrześcijański zakreślony poprzez misteria prowadzi nade wszystko do przenikania się historii doczesnej z historią odkupienia i do wiązania osób z Osobami Trójcy Świętej. Jest to kult, który wykracza poza granice miejsca i czasu, odbywa się bowiem w przestrzeni osobowej i perspektywie historycznej: „Bóg przychodzi z przyszłości”¹. Kapłaństwo wspólne, a zwłaszcza służebne, traktowane najczęściej jako realizacja osobistego powołania, ma znamiona powołania prorockiego wobec historii.

Na poszerzenie formuły sakramentu i reinterpretację sakramentologii wpłynął skutecznie rozwój nauk biblijnych, zastosowanie myśli personalistycznej oraz legitymizacja pneumatologii w obrębie nauki o łasce. Niemałe zmiany dokonały się w tym względzie dzięki metodzie historycznej, która uprzystępnia prawdę, że Kościół to Chrystus wszędzie obecny i udzielający się – za pośrednictwem wspólnoty wierzących – w mocy Ducha. Kiedy

Ks. dr KRZYSZTOF GUZOWSKI – adiunkt Katedry Teologii Historycznej KUL. Adres do korespondencji: ul. Spadochroniarzy 3/24, 20-043 Lublin, tel./fax (081) 533-57-94.

¹ P. T a l e c, *Bóg przychodzi z przyszłości*, tł. z jęz. franc. A. Turowiczowa, Paryż 1981.

mówimy o łasce sakramentalnej w perspektywie personalistycznej, mówimy o przemianie, która dokonuje się w osobach i społecznościach ludzkich pod wpływem działania Ducha Świętego. Dziś nie jest już nowe stwierdzenie, że przemiana w dzieci Boże, dokonana pod wpływem chrztu św., oraz przemiana w widzialną obecność Chrystusa w sakramencie święceń – są dziełem Ducha Świętego. „Charakter” sakramentalny, który jest rzeczywistością ontologiczną i dynamiczną w obu sakramentach, jest bardzo wyraźny. Duch Święty jest „pieczęcią” lub – wedle innej terminologii – „charakterem” tej nowej rzeczywistości przemiany²

I. DUCH ŚWIĘTY POSYŁAJĄCY KOŚCIÓŁ NA PROFETYCZNĄ MISJĘ

1. Początku sakramentów dopatrujemy się obecnie nie tyle w słowach, ile raczej w profetycznych gestach Jezusa. Ponadto, w przeciwieństwie do ujęć jednostronnie chrystocentrycznych, w sakramentach odkrywa się istotną rolę Ojca i Ducha Świętego i zależność pomiędzy łaską sakramentalną a stylem życia etycznego chrześcijan³ Jednym z najbardziej dynamicznych pojęć w teologii sakramentów jest epikleza, tzn. wezwanie Ducha Świętego. Pneumatologia i pojęcie epiklezy nie mieszczą się w schemacie chrystocentrycznym, który jest w rzeczywistości schematem o charakterze prawnym i anamnetycznym, opierającym się na sekwencji, że Chrystus założył Kościół, który następnie otrzymał od Niego władzę sprawowania sakramentów. W świetle tego schematu wydawać by się mogło, że wybranie apostołów i założenie Kościoła było aktem prawnym, na który mamy się nieustannie powoływać. Początek sakramentów tkwiłby jak gdyby w przeszłości, a nie w woli Chrystusa, której nie możemy zawęzić do czasu historycznego, choć niewątpliwie ustanowienie Dwunastu było też aktem historycznym. Aspekt anamnetyczny należy uzupełnić aspektem epikletycznym, wówczas powstanie sekwencja „Chrystus → Duch → Sakramenty → Kościół”: Chrystus posyła Ducha, aby ożywił święte gesty Jego wyznawców i wciąż na nowo czynił

Por. Ph. J. R o s a t o, *Wprowadzenie do posoborowej teologii sakramentów*, tł. [z jęz. wł.] A. Baron, Kraków 1998, s. 17 nn.

³ Por. B. F o r t e, *L'eternità nel tempo. Saggio di antropologia ed etica sacramentale*, Milano 1993.

ich Jego Kościołem. Dla podkreślenia trwałego związku wyświęconych z Chrystusem oraz z członkami Jego Mistycznego Ciała sakrament kapłaństwa można otrzymać tylko raz, gdyż polega on na namaszczeniu Duchem oraz na ontycznym i służebnym u p o d o b n i e n i u do Słowa. Symboliczne gesty Jezusa były też wydarzeniami wyjątkowymi i niepowtarzalnymi, dlatego sam sakrament święceń i liturgia ustanowienia następców są zawsze nawiązaniem do symbolicznych gestów spełnianych przez samego Jezusa Chrystusa. Sakramenty jako działania anamnetyczne i epikletyczne są spełniane w jedności Ducha. Spośród siedmiu sakramentów charakter profetyczny i prognostyczny najwyraźniej ma sakrament święceń, ustanowiony przez Chrystusa dla kontynuowania i wypełnienia Jego dzieła w mocy Ducha. Duch zawsze przychodzi do Kościoła z powodu pierwszego wejścia Słowa w historię, kierując ją ku Jego drugiemu przyjściu⁴

2. Dynamikę sakramentu święceń można zrozumieć nie tyle poprzez wyjście od pojęcia sakramentu, ile bardziej od rozważenia gestów Jezusa wobec apostołów i aktu przekazania im Swojej własnej misji, gdy tchnął na nich mówiąc: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23). Służebna misja kontynuowania i uobecniania Chrystusowej misji odpuszczania grzechów jest wyraźnie specjalnym darem Ducha Świętego. W perspektywie Ewangelii Janowej ukazuje się dobitnie, że Kościół ma cały czas świadomość kontynuacji posłannictwa Chrystusa właśnie w osobach apostołów, którzy uzyskują autorytet i moc do kontynuowania dzieła. Jezus traktował eschatologiczną służbę Dwunastu jako misję, która nie tylko wskazuje na antycypujące nadejście ery mesjańskiej, ale również na powagę wyboru: „Wtedy zwołał Dwunastu, dał im moc i władzę nad wszystkimi złymi duchami i władzę leczenia chorób. I wysłał ich, aby głosili Królestwo Boże i uzdrawiali chorych” (Łk 9, 1-2; por. Mt 26, 28)⁵ Zwłaszcza w opisie dnia Pięćdziesiątnicy staje się jasne, że apostołowie otrzymują pełnię Ducha Świętego nie tylko dla odpuszczania grzechów, lecz że zostaje im przekazana cała misja Chrystusa, począwszy od głoszenia Dobrej Nowiny, a skończywszy na Eucharystii. Ta chwila przekazania Ducha Świętego została przygotowana i przewidziana⁶

⁴ Por. Cz. S. B a r t n i k, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 1999, s. 833.

⁵ Por. R o s a t o, dz. cyt., s. 85.

⁶ Por. H. L a n g k a m m e r, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, s. 45.

3. Chrystus wybierając niektórych spośród uczniów domaga się całkowitego porzucenia poprzedniego stylu życia. „Oto my zostawiliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą” (Mt 19, 27; Mk 10, 28; Łk 18, 28). To n a ś l a d o w a n i e C h r y s t u s a zostaje przypieczętowane przez p i e c z ę ć Ducha, który potwierdzi, ujawni, zachowa i jeszcze bardziej wzmocni to całosobowe oddanie. N a ś l a d o w a n i e to nie ma jedynie wymiaru moralnego czy duchowego, lecz stanowi pełne utożsamienie się z Chrystusem po to, by posłannictwo wobec wspólnoty Kościoła było kontynuacją posłannictwa Chrystusa, a jeszcze bardziej – uobecnieniem sakramentalnym samego Chrystusa. Dlatego przy porównywaniu powołania kapłańskiego Nowego Przymierza z kapłaństwem Starego Przymierza należy stwierdzić, że kapłaństwo nowotestamentalne jest w większym stopniu realizacją powołania prorockiego, gdyż prorok utożsamiał się ze słowem Boga, a kapłan występował w imieniu ludu. W życiu apostołów miało się również zmanifestować zewnętrznie panowanie Chrystusa, pełne oddanie Jemu, widzialne z Nim utożsamienie. Łaska sakramentalna nie ma jedynie charakteru wewnętrznego, lecz ogarnia całą osobę. Łaska Ducha Świętego udzielana w sakramencie święceń staje się przypieczętowaniem przyjaźni z Chrystusem.

Tylko Duch Święty jest zdolny ożywić ten pełny dar z siebie, co znamionuje wyraziście życie apostołów po zmartwychwstaniu. Świętość nie jest ani zwykłym bohaterstwem, ani skutkiem heroicznej ascezy; jest to żywa więź z Panem w mocy Ducha. Podobieństwo posłannictwa apostołów i Zbawiciela nie oznacza działania opartego na ludzkich siłach i zamiarach. W Ewangelii według św. Mateusza podkreślony jest profetyczny i eschatologiczny charakter służby apostoelskiej: Jezus im powiedział: „Zaprawdę powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach sądząc dwanaście pokoleń Izraela. I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne odziedziczy. Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mt 19, 28-30)⁷

Posiadanie życia wiecznego, osiągnięcie dóbr wielokrotnie wyższych niżeli świat może dać – ta pewność i obfitość odkupienia będą zagwarantowane przez obecność Ducha Świętego⁸

⁷ Por. Mk 10, 28-31; Łk 18, 28-30.

⁸ Por. F. X. D u r w e l l, *Lo Spirito Santo alla luce del mistero pasquale*, Roma 1985, s. 126.

4. Specjalnie wybrani uczniowie nazwani są przez Chrystusa „apostołami” i „posłanymi” dla głoszenia ostatecznego zbawienia i dla aktualizowania go w czasie. To nowe imię nie ustawia ich w relacji do k a p ł a n ó w Starego Testamentu, lecz do p r o r o k ó w. Kapłaństwo rytualne zamyka się w przeszłości starotestamentalnej, gdyż zostało całkowicie zniesione w Chrystusie. Gesty liturgii Kościoła są anamnezą gestów Jezusa historycznego i epiklezą Ducha. Sukcesja apostolska nie tylko, że nie wyklucza Ducha Świętego, ale wprost przeciwnie – sugeruje, że ciągłość działania Kościoła od czasów apostolskich jest dziełem Ducha Świętego, który decyduje o organicznej jedności między Kościołem starożytnym i Kościołem przyszłości⁹

List do Hebrajczyków szeroko argumentuje, że jedynym kapłanem Nowego Testamentu jest Jezus Chrystus. Osobowość apostołów mieści się na linii charyzmatycznych p r o r o k ó w, których Bóg sam wybierał (nie ze względu na dziedziczenie urzędu), udzielając im Swego Ducha, przekształcając w posłańców nowej misji na tyle, że byli gotowi pójść na śmierć. Nikt z kapłanów Starego Testamentu nie umierał za lud, a tym bardziej nikt z nich nie wylewał własnej krwi w tej sprawie. Tylko Chrystus to uczynił i jest rzeczywiście jedynym wielkim Prorokiem, Kapłanem i Pasterzem naszych dusz (por. 1 P 3, 18-25).

U apostołów dokona się przemiana, którą można nazwać stałą dyspozycyjnością lub też stałą z d o l n o ś c i ą. W wyborze apostołów widoczna jest inicjatywa samego Chrystusa. Oni nie byli wybierani, posyłani i poddawani obowiązkom ze strony poszczególnych Kościołów, lecz była to zawsze inicjatywa Boga, wybór Chrystusa w Jego Duchu, co potwierdza się w wyborze Mateusza, Pawła i Barnaby powołanych wprost przez Ducha Świętego i posłanych przez Niego (Dz 1, 2. 21-26; 6, 3-5; 16, 6; J 15, 16). Jezus potwierdza wybranie w wieczór zmartwychwstania, dając im Ducha na sposób widzialny przy użyciu znaków, by zaznaczyć w ten sposób szczególne zaangażowanie Ducha Świętego w kontynuację misji Chrystusa.

To przekazanie Ducha przez tchnienie Chrystusa Zmartwychwstałego może być wytłumaczeniem, dlaczego Trzecia Osoba w Dzień Pięćdziesiątnicy przedstawiana jest jako powiew orzeźwiający, nagły i jako płomień, chociaż w Ewangelii jest mowa o powtórzeniu przymierza z Synaju ze starożytnym ludem Izraela. U Chrystusa Zmartwychwstałego nie liczy się nasz czas; to

⁹ Na przykład według O. Cullmanna urząd apostolski jest nieprzekazywalny. Por. F. L a m b i a s i, *Lo Spirito Santo: mistero e presenza*, Bologna 1987, s. 291.

tchnienie Ducha określa relację między nowo powstałym Kościołem a uwielbionym Panem (J 20, 22-23)¹⁰

II. DUCH ŚWIĘTY WIODĄCY KOŚCIÓŁ KU PEŁNI ESCHATOLOGICZNEJ

1. W nowym Izraelu Bóg przekracza ekonomię starego Izraela i wiedzie ją ku doskonałemu wypełnieniu, dlatego nowy Izrael musi także mieć widzialne źródło jedności w potrójnej misji proroków, kapłanów i pasterzy, występujących również w Starym Testamencie. Teraz jednak występuje nowa skuteczność, gdyż terenem, po którym porusza się Kościół, nie są „mroki”, lecz rzeczywistości i obrazy (por. Hbr 8, 5; 9, 9. 23; 10, 1), co staje się faktem w nowej ekonomii Kościoła (Ga 6, 16). Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus oznajmił, że Jego uczniowie zostali powołani, aby jeść i pić w Jego królestwie przy wspólnym stole i by zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela (Łk 22, 28-30). Znaczy to, że ich służba ma być *e s c h a t o l o g i c z n a*, a ich profetyczne słowa, ich uświęcające gesty oraz ich pasterska służba mają za główny cel wyprzedzające urzeczywistnianie nieskończonego królestwa mesjańskiego¹¹ Chrystus stanie się widzialny tą samą mocą i za pomocą darów skutecznych, które On posiadał właśnie w Swoich sługach, ale z całkowitą nowością w stosunku do rzeczywistości Starego Testamentu, tak jak i nowa była Jego Osoba zapowiedziana przez Izajasza (Iz 66, 18) i Ezechiela (Ez 40-48). Ci dwaj prorocy, jak również Jeremiasz (Jr 30-31, zwł. 31, 31-40) pokazują ową nowość w *n o w e j* ekonomii, nowej świątyni i nowym przymierzu. Wybór kolegium Dwunastu był aktem symbolicznym, wspólnototwórczym. Dla uprawomocnienia nowego kultu Jezus tchnął na nich Swego Ducha¹²

2. Teksty Nowego Testamentu wyraźnie mówią o sposobie przekazywania misji Chrystusa następcom apostołów: „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą prorocstwa i przez włożenie rąk kolegium prezbiterów”(Tm 4, 14; por. Dz 16, 6). Należy przypuszczać, że nie odnosi

¹⁰ Por. tamże, s. 268.

¹¹ Por. R o s a t o, dz. cyt., s. 84.

¹² Por. Cz. S. B a r t n i k, *Kościół jako sakrament świata*, Lublin 1999, s. 363.

się do sakramentu święceń stwierdzenie św. Pawła do Tymoteusza „Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez włożenie moich rąk” (2 Tm 1, 16), gdyż widać z kontekstu, że ten tekst odnosi się do początku życia chrześcijańskiego Tymoteusza, kiedy wspomina własną babcię i matkę. Na pewno jest tutaj mowa o inicjacji chrześcijańskiej przez bierzmowanie ze strony Pawła, podczas gdy dla sakramentu święceń decydująca jest obecność konsekраторów (Dz 13, 13). Nawet i w następnym tekście będzie mowa o darach Ducha Świętego właściwych życiu chrześcijańskiemu: duchu mocy, miłości i trzeźwego myślenia (2 Tm 1, 7)¹³

3. Jezus jako jedyny Pośrednik i jedyny Kapłan prowadzi ochrzczonych do Ojca w Swoim Duchu. Misja apostołowa pierwszorzędnie powiązana z misją Chrystusa jest w Nowym Testamencie porównywana do tej pierwotnej relacji Chrystusa z Ojcem. Apostołowie napełnieni Duchem Świętym będą cały czas opanowani Jego obecnością: uświęceni, oddani prawdzie, „przeznaczni” w Nim do tego posłannictwa (Dz 13, 2; Jr 1, 4-5). Jest to zatem ta sama rzeczywistość, która się dokonała w Chrystusie historycznym, gdy złożył Siebie całego w ofierze jako „Sługa Pański”. W ten sam sposób apostołowie uczynią Chrystusa widzialnym poprzez uobecnianie Go, Jego kapłaństwa i pośrednictwa wraz ze wszystkimi funkcjami opartymi na specjalnym charyzmacie, który ich uświęcał: tym darem (charyzmatem) był Duch Święty. Charyzmat ten należy w sposób szczególny do tych, którzy uobecniają w czasie „ofiary” Chrystusa, którzy tę ofiarę czynią obecną w Jego imieniu i w Jego Osobie. Cała misja Chrystusa kontynuowana przez Jego sługi stała się możliwa dzięki wyraźnemu zaangażowaniu Ducha Świętego. Centrum świadomości Jezusa stanowił Jego wyjątkowy związek z Bogiem jako Abbą. Z tej bliskości wyrosło Jego poczucie posłannictwa. Uobecnianie misji Chrystusa w Kościele i prowadzenie do Ojca jest dziełem Ducha Świętego¹⁴

Sakrament kapłaństwa służebnego staje się zatem w porządku czynu i działania pierwszym ze wszystkich sakramentów, który zaistniał w momencie zmartwychwstania Chrystusa. Ów sakrament uczyni możliwym powstanie

¹³ Por. A. G o n z a l e z F u e n t e, *Dinamicidad del carácter según santo Tomás de Aquino*, [w:] *Atti del Congresso Internazionale Tommaso d'Aquino nel suo VII Centenario*, vol. IV, Napoli 1976, s. 455-485.

¹⁴ Por. J. J. O'D o n n e l l, *Tajemnica Trójcy Świętej*, tł. [z jęz. ang.] P Wilczek, Kraków 1993, s. 68.

i działanie innych sakramentów, począwszy od Eucharystii, która jest całkowitą obecnością Paschy Chrystusa¹⁵

4. Za istotną cechę nauki katolickiej odnośnie do kapłaństwa uważa się to, że nie stanowi ono jedynie funkcji, lecz jest s a k r a m e n t e m Kościoła, gdyż osoby, które je otrzymują, są obdarzone równocześnie specjalną łaską. Dzięki tej łasce stają się one żywym przypominaniem pierwszego i ostatniego przyjścia Jezusa Chrystusa. Chrystus ogłasza apostołom w chwili wydania misję, do której zostali wezwani. Proklamacji tej dokonuje w czasie, gdy antycypuje Swoją Paschę w sprawowaniu Eucharystii podczas Swej Ostatniej Wieczerzy¹⁶ W tym kontekście dlatego mówi im o misji, którą otrzymał od Ojca, i o tajemnicy paschalnej, którą oni mają od teraz kontynuować na Jego pamiątkę (dla aktualizacji Jego pamięci i obecności). Będą oni zobowiązani do przekazywania innym posłannictwa i wewnętrznej mocy tej misji: Ducha Świętego. Dokonywało się to w sposób spontaniczny poprzez nałożenie rąk. Był to gest znany już w Starym Testamencie przy przekazywaniu zadań (Tt 1, 5; 1 Tm 5, 17 itd.).

Posłannictwo i zadanie głoszenia Ewangelii z mocą w Duchu Świętym, osobista misja życia w kapłaństwie jako pośrednictwie Chrystusa, funkcja udzielania Eucharystii oraz zadanie przekazywania własnej pełni Ducha – to wszystko jest charyzmatem, który apostołowie otrzymali w pełni, tak jak źródło, z którego rozwinię się cała reszta życia chrześcijańskiego¹⁷

III. DUCH ŚWIĘTY

PRZYCZYNIAJĄCY SIĘ DO NIEUSTANNEGO WZROSTU KOŚCIOŁA

1. Powołanie nie jest jakimś nietypowym uczuciem, bezosobową energią czy subiektywnym przeżyciem. Obecna charytologia podkreśla, że łaska ma wymiar osobowy, wspólnotowy i jest skierowana do świata. Te trzy faktory przynajmniej wskazują, że są łatwe do rozpoznania cechy autentycznego powołania, które dopiero przez nałożenie rąk staje się sakramentem. Kapłaństwo jest powołaniem, albowiem jeśli Pan powołuje i wybiera, to Jego „po-

¹⁵ Por. K. R o m a n i u k, *Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1994, s. 120 nn.

¹⁶ Por. R o s a t o, dz. cyt., s. 87.

¹⁷ Por. L a n g k a m m e r, dz. cyt., s. 92.

woływanie” jest skuteczne i całkowicie przemienia. Chrystus nie wycofuje się, jest zawsze wierny, a to tłumaczy niezmarywalność i trwałość ontologiczną sakramentalnego „charakteru” święceń, podobnie jak sakramentu chrztu czy bierzmowania. Chodzi o stałą obecność i stałą przemianę, nawet jeśli się nie spełnia zadań. Oczywiście łaska sakramentalna jest udzielana dla jej użycia, lecz wola ludzka pozostaje wolna nawet wobec owej decyzji Pana Boga. Człowiek może zdecydować, że nie będzie korzystał z owych zdolności.

Św. Paweł wyjaśniając wzajemną relację między byciem i działaniem, podkreśla, że nikomu nie zleca się jakiegokolwiek dzieła bez uprzedniej czynności uzdolniającej do spełniania zadań; w Nowym Testamencie takie działanie przemieniające osobę przypisuje się Duchowi Świętemu. Wybranie i konsekwentna przemiana dotyczyła już proroków oraz innych osób w Starym Testamencie, poświęconych szczególnym zadaniom (Iz 55, 10 nn.). Na tej linii skutecznej przemiany znalazło się życie Pana Jezusa, poświęconego i posłanego dla spełnienia misji zbawienia w mocy Bożego Ducha (Łk 4, 18-19; Iz 61, 1-2). Tak też dzieje się z apostołami wybranymi przez Pana (J 17, 17), tak ze św. Pawłem powołanym do apostołatu, do którego został wybrany już od łona matki i posłany bezpośrednio przez Boga (Rz 1, 1-5; Ga 1, 15-24). Tak też było w przypadku św. Piotra, „Apostoła Jezusa Chrystusa” (1 P 1, 1), „sługi i apostoła” (2 P 1, 1), tak i w przypadku Tymoteusza (1 Tm 4, 1; 2 Tm 1, 6), podobnie działo się z Tytusem (Tt 1, 5), jak również z Judą, „sługą Jezusa Chrystusa” (Jud 1, 1)¹⁸

Posłannictwo domaga się uległości wobec łaski Pana wraz z udzieleniem Ducha Świętego przy nałożeniu rąk – po to, by urzeczywistniła się służba zjednoczenia Kościoła z Chrystusem chwalebny poprzez moc, którą jest Duch Święty. Powołania jako łaski uprzedzającej, formującej oraz święceń jako łaski misji – nie należy oddzielać, lecz widzieć ich ciągłość w dojrzewaniu osoby ludzkiej do tego, aby ta łaska objawiła się skuteczna i aby służyła Kościołowi. Żadna łaska nie jest dawana człowiekowi dla niego samego, choć pomaga w uświęceniu jednostki.

Nałożenie rąk przez kolegium prezbiterów udziela charyzmatu permanentnego, a nie tylko na niektóre czynności wchodzące w obręb posługiwania urzędowego. Nałożenie rąk przekształca całe życie tej osoby, która otrzymuje misję na podobieństwo Jezusa Chrystusa i która na wzór Chrystusa

¹⁸ Por. A. G o n z a l e z F u e n t e, *Lo Spirito Santo e sacramenti*, Roma 1989 (mps – Angelicum), s. 127

ma spełniać posługę wobec ludu. Następstwem tego jest nagroda życia wiecznego (1 Tm 1, 14; 2 Tm 4, 6-8). Wobec następców apostołów stawia się wymaganie, by dawali przykład pogłębionego życia (Łk 18, 28; 1 Tm 4, 12; 5, 17; 6, 11; Dz 20, 28-38; 1 P 5, 1-4; Rz 12, 8; 1 Tes 5, 12). Słudzy Chrystusa mają być w każdym momencie świadkami zmartwychwstania Chrystusa (Dz 1, 22)¹⁹

W Liście do Efezjan 2, 20 św. Paweł podkreśla, że Kościół jest zbudowany na fundamencie apostołów i proroków, gdyż w ich słowie i posłannictwie zakorzenione są pozostałe sakramenty odnawiane w czasie, jak np. Eucharystia. Mimo że kapłaństwo wspólne wszystkich wiernych pochodzi bezpośrednio od Chrystusa na mocy sakramentu chrztu św., a nie od kapłaństwa służebnego, to jednak trzeba zauważyć, iż kapłaństwo służebne jest narzędziem przekazywania Ducha Świętego, który tworzy z poszczególnych chrześcijan lud królewski, kapłański po to, aby żył w miłości, zjednoczony z kapłaństwem Chrystusa, będąc źródłem kapłaństwa powszechnego i służebnego (1 P 2, 9).

2. Działanie Ducha Świętego w posłannictwie Kościoła ma nadzwyczajną transcendencję i zarazem głębię, gdyż domaga się pogłębionej świętości, której następstwem jest poświęcenie „całego życia” – aż do ofiary z niego. Jest to wyraźnie zaakcentowane w czynach i nauce Pawła oraz innych apostołów. To też określa znaczenie terminu „uświęceni w Prawdzie” Skoro całe życie apostołów było poświęcone Bogu, to też w spełnianiu funkcji i posług nie byli oni jedynie zewnętrznymi uczestnikami. Zarówno byt, jak i działanie sług Pańskich świadczą o tym, że są oni sługami kultu w Duchu i prawdzie (J 4, 23). Dlatego kapłaństwo Nowego Testamentu bardziej widziane jest jako kontynuacja misji proroków niżeli kapłanów Starego Testamentu²⁰

Tekst w Ewangelii według św. Jana (rozd. 17) ukazuje wzajemną relację między kapłaństwem Chrystusa a uobecnieniem Osoby Chrystusa w czasie, dokonanym (i dokonującym się) przez Ducha Świętego. Pełniący posługę kapłańską otrzymują stałe namaszczenie Duchem, czyli uświęcenie, by poprzez nich Chrystus był stale obecny. Poświęcenie siebie Chrystusowi i uświęcenie Duchem idą w parze. Ofiara kapłana Nowego Testamentu nie jest już ofiarą zewnętrzną. Bez Osoby Ducha Świętego związek między życiem sakramentalnym Kościoła i kultem a kapłaństwem Chrystusa miałby jedynie

¹⁹ Por. L a n g k a m m e r, dz. cyt., s. 89 nn.

²⁰ Por. R o m a n i u k, dz. cyt., s. 123.

charakter intencjonalny i moralny. W takiej perspektywie jest przedstawione kapłaństwo Chrystusa w Liście do Hebrajczyków – jako kapłaństwo rzeczywiste i egzystencjonalne, obejmujące całe życie (por. Hbr 8 i 9). Podczas Paschy Duch Święty oddaje Jezusa Ojcu i czyni Go w wyniku dokonanej ofiary Panem dla zbawienia wszystkich ludzi. Duch Święty czyni prezbitera symbolem Chrystusa „danego Kościołowi jako Głowę” (Ef 1, 22), tzn. przeznaczają go do tego, aby był sługą wszystkich wiernych dla ich zbawienia²¹

3. Współcześnie nie przestaje się podnosić problemu relacji między instytucją kapłańskiego urzędu w Kościele a działaniem charyzmatycznym. Wedle niektórych teologów protestanckich rozwój urzędowej władzy kapłańskiej miał usunąć rzekomo pierwotny ustrój charyzmatyczny. Św. Paweł, który wprowadził teologię charyzmatu, uważa natomiast, że wszystkie urzędy w Kościele mają pneumatyczno-charyzmatyczny charakter, polegający na darach Ducha Świętego. Według Apostoła charakter charyzmatyczny ma posługiwanie apostołów, proroków i nauczycieli, a ponadto przełożonych gmin chrześcijańskich²²

Istota sporu dotyka rozumienia charyzmatów. Św. Paweł odróżnia trzy rodzaje darów łaski: a) słowem *charisma* określa łaskę odkupienia i życia wiecznego (Rz 5, 15 n.; 6, 23); b) tym wyrazem nazywa się szczególne dary Bożej dobroci indywidualne i wspólnotowe (2 Kor 1, 10; Rz 11, 29); c) ten termin w liczbie mnogiej *charismata* występuje w formie najbardziej charakterystycznej dla opisanego łask rozdzielonych dla poszczególnych członków Ciała Chrystusa dla ich wzajemnego zbudowania²³

Charyzmaty określają i wyznaczają funkcje każdego członka w Kościele oraz ułatwiają ich wypełnianie. W teologii św. Pawła charyzmaty należą do samej struktury wspólnoty chrześcijańskiej, jest ich wielka różnorodność i są one w różny sposób rozdzielone pomiędzy członków Ciała (Ef 4, 12; 1 Kor 12, 8 nn.). Przeciwwstawienie charyzmatów urzędowi prowadzi niejednokrotnie do absolutyzacji charyzmatów kosztem negowania urzędu nauczycielskiego lub do absolutyzacji urzędu kosztem negowania charyzmatu. U św. Pawła nie ma rozłączności i przeciwstawności między charyzmatem a urzędem. Urząd będący instytucją pneumatologiczną w sposób oficjalny może urzeczy-

²¹ D u r w e l l. dz. cyt., s. 128.

²² Por. L a n g k a m m e r, dz. cyt., s. 91.

²³ Por. *Słownik teologii biblijnej*, pod red. X. Léon-Dufoura, tł. i oprac. bp K. Romaniuk, Poznań 1990³, s. 113 nn.

wistnić pewne charyzmaty wynikające z hierarchicznej funkcji kapłańskiej, prorockiej i pasterskiej. Apostołowie są zgodni, że korzystanie z charyzmatów winno być poddane władzy kościelnej (por. 1 J 4, 6), ponadto ich prawdziwość powinna podlegać sprawdzeniu (1 Tes 5, 19 n.). Paweł i Jan podają w tym względzie pierwsze kryterium: prawdziwe dary Ducha Świętego poznaje się po wyznaniu wiary w to, że Jezus jest Panem (1 Kor 12, 3), że jest Bogiem (1 J 4, 1 nn.). Św. Paweł ustala, że charyzmaty powinny być poddane dobru wspólnemu, i stąd rodzi się hierarchia charyzmatów. Urzędy kościelne dzielą się na zasadzie ich ważności, dlatego na czoło wysuwa się urząd apostoła (1 Kor 12, 28; Ef 4, 11). Charyzmaty powinny być doceniane według ich rzeczywistej użyteczności. Paweł Apostoł na pierwszym planie wymienia dar prorokowania (1 Kor 14, 1)²⁴

Następcy apostołów, choć nie posiadali charyzmatu apostołatu, to jednak posiadali w nie mniejszym stopniu charyzmat rządzenia, który dawał im prawo ogłaszania zarządzeń i prawo do nauczania (1 Tm 4, 11). Wydaje się w tym miejscu potrzebna klasyfikacja wprowadzona przez Sobór Watykański II, który na pierwszym miejscu wymienia charyzmaty związane z urzędem kościelnym, czyli urzędem hierarchicznym²⁵

*

Włożenie rąk upoważnia niektórych do pójścia za Chrystusem w szczególny sposób: winni oni pogłębiać swoje sakramentalne ukształtowanie wobec Chrystusa jako Głowy poprzez poznawanie Go oraz miłość do Niego i do braci. Kapłaństwo jest sakramentem, który formuje postawę ewangelicznej służby wobec innych. Obiektywna świętość udzielana wyświęconym uwidacznia się w ich pełnomocnym spełnianiu potrójnego urzędu Chrystusa: prorockiego, kapłańskiego i pasterskiego. Zadaniem wyświęconych jest głoszenie słowa Chrystusa, przedłużanie Jego profetycznych gestów, szerzenie Jego sprawiedliwości i miłości poprzez kierownictwo duszpasterskie oraz inicjowanie Królestwa poprzez wszystkie działania łącznie. Statyczne ujęcie sakramentu święceń usunęło w cień prawdę, że kapłaństwo prezbiterów nie jest uczestnictwem tylko w urzędzie kapłańskim Chrystusa, lecz także w jego

²⁴ Por. tamże, s. 115.

²⁵ Por. B. S n e l a, *Charyzmat*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. III, pod red. R. Łukaszyka, L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicza, Lublin 1979, kol. 96 nn.

misji prorockiej i pasterskiej, stąd święceni mają być znakami Jego obrzędowych i uświęcających gestów, żywymi znakami Jego nauczania oraz Jego pasterskiego przewodzenia owczarni. To kontynuowanie misji samego Chrystusa zmartwychwstałego i uobecnianie Jego Postaci dokonuje się w historii, stąd sakrament kapłaństwa zachowuje charakter profetyczny i eschatologiczny poprzez przewyciężanie dominującej kultury, podejmowanie apostolatu służby w Kościele i świecie, stając się drogą ku autentyczności²⁶

„[...] kapłaństwo prezbiterów zakłada wprawdzie sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia, zostaje jednak udzielone przez ten specjalny sakrament, mocą którego prezbiterzy dzięki namaszczeniu Ducha Świętego zostają naznaczeni szczególnym znamieniem i tak upodobniają się do Chrystusa Kapłana, aby mogli działać w zastępstwie Chrystusa Głowy”²⁷

Dzięki ponownemu odkryciu pneumatologii została przypomniana rola Ducha Świętego Pocieszyciela, który kontynuuje misję zbawczą Chrystusa i poprzez Kościół prowadzi ją ku Pełni.

THE HOLY SPIRIT IN THE “PROPHETIC” SACRAMENT OF THE PRIESTHOOD

S u m m a r y

The fact that the priesthood is still valid cannot be shown only from the point of view of sociological analyses. The author reveals the theological “topicality” of the priesthood in the pneumatological perspective. Consequently, the grace of vocation and the grace of the sacrament of the priesthood are shown in a continual line as incessant calling, and as reviving the work and the Person of the Saviour through the persons who are called. Owing to the historical method, the sacrament of the priesthood is no longer viewed as something static or individual: vocation and the sacrament are placed within vocation and breath, which Christ gave to the whole Church. The holy Spirit ensures that the Church will not be put at a standstill in the formalism of repeated liturgical gestures, but it will always live with the same

²⁶ Por. R o s a t o, dz. cyt., s. 87. Pozostają jeszcze do omówienia zagadnienia ściśle związane z naszym tematem, będą to: charakter sakramentalny, sukcesja apostołska, stopnie kapłaństwa.

²⁷ *Dekret o posłudze i życiu kapłańskim „Presbyterorum ordinis” 2*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967, s. 488.

charisms which revived the first post-Paschal fellowship. The author reminds us that the priesthood has a prophetic and eschatological character towards history and culture, for it does not so much update the past as it makes present the future: God comes to us from the future. The nature of the charismatic Church is not in contradiction to its hierarchical nature; the offices in the theology of the apostles also bear a charismatic character. The point is that both critics and advocates too often make use of psychological-legal rhetoric. What we need is appropriate hermeneutics in ecclesiology and sacramentology. Such that can be created by means of pneumatology and personalistic assumptions.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: profetyzm, powołanie, kapłaństwo profetyczne, Duch Święty, personalizizm.

Key words: prophetism, vocation, prophetic priesthood, the Holy Spirit, personalism.